CENA 50 GR
WYD. AB

KURIER szczeciński

RSW PRASA

Wtorek, 10.VII.62 r.
ROK XVIII Nr 160 (5580)

Egz. Obow. Regionalny

● TECHNIKA w służbie EKONOMII — str. 4 ●

Chwile grozy u wejścia do szczecińskiego portu

5-godzinna walka z pożarem na pokładzie zbiornikowca „TANKFIORD"

WCZORAJ rano zaalarmowano Portową Straż Pożarną niepokojącą wieścią. Na szwedzkim zbiornikowcu „Tankfiord" (ok. 500 DWT) znajdującym się na jednym z kanałów u wejścia do portu wybuchł pożar. Pożar tankowca to sprawa bardzo niebezpieczna, nawet gdy —jak było w tym wypadku — ma puste zbiorniki. Znajdujące się w nich pary i gazy łatwopalne mogą w każdej chwili grozić wybuchem i rozsadzeniem statku. Niebezpieczeństwo grożące tu ratownikom jest wielkie.

Natychmiast na pomoc palącemu się statkowi pospieszył holownik pożarniczy „Jurek", Portowa Straż Pożarna, Zakładowa Straż Pożarna z Papierni Skolwin i sekcja Miejskiej Straży Pożarnej. Dowództwo nad akcją ratowniczą objął kpt. Józef Grzywna. Na miejsce przybył natychmiast Komendant Straży Pożarnych województwa szczecińskiego kpt. Jerzy Fiedler.

OKOŁO godz. 16.00 po 5-godzinnej walce z żywiołem pożar został opanowany i ugaszony. Jak nas poinformowano spłonęła nadbudówka mieszcząca urządzenia nawigacyjne, kabiny marynarskie i pomieszczenia maszynowe.

Pożar — jak się przypuszcza — wybuchł w maszynowni na skutek pęknięcia przewodu rezerwowego zbiornika paliwa, a następnie przerzucił się na inne pomieszczenia. Obecnie statek został już zabezpieczony i nie grozi mu

(Dokończenie na str. 2)

LOTNIK brytyjski natrafił na ślady Himiaritów

LONDYN. 19-letni lotnik brytyjski David Evans, który ostatnio powrócił do Adenu po odbyciu około 400 kilometrowej podróży na wielbłądzie poprzez pustynne obszary wschodniego Adenu, oznajmił, że odkrył ślady starożytnego ludu Himiaritów, który żył przed dwoma tysiącami lat. David Evans natknął się m. in. na fragmenty urn, ściany budowane z kamienia, na których widniały tajemnicze hieroglify oraz starożytne kadzie, służące do gromadzenia wody.

Dżdżysto, ale radośnie

Z wizytą na kursie drużynowych zuchów

Cudaki z patyka, to cała gałąź wiedzy zuchowej. Ala Węglowska z hufca Pogodno demonstruje nam totem, zrobiony przez zastęp chłopców.
(Fotoreportaż z wizyty na kursie drużynowych zuchów zamieszczamy na str. 4)

DZIŚ rano rozpoczęło się Plenum Komitetu Miejskiego PZPR poświęcone realizacji Uchwał IV Plenum KC PZPR w zakresie postępu technicznego. Postęp techniczny to fundament i gwarancja rozwoju naszej gospodarki narodowej i osiągnięcia w najbliższym czasie poziomu technicznego krajów wysoko uprzemysłowionych. Egzekutywa Komitetu Miejskiego PZPR w Szczecinie kilkakrotnie na przestrzeni dwóch lat zajmowała się tymi problemami.

Wygłoszony na dzisiejszym Plenum referat analizuje stan zaawansowania technicznego poszczególnych zakładów pracy, inicjatywy zmodernizowania produkcji i procesów technologicznych. Szeroko omawia przykłady prawidłowego ustawienia planów postępu technicznego i zaniedbania wynikające z niedoceniania tych spraw przez aktyw gospodarczy i partyjny.

Intencją dzisiejszego Plenum jest zwrócenie uwagi na aktualne przygotowanie szczecińskiego przemysłu i budownictwa do zadań gospodarczych. Dotychczasowe plany postępu technicznego były jedynie programami elementarnych porządków i wykorzystania prostych rezerw, nie wybiegały one jednak myślą w przyszłość.

Plenum stawia przed wszystkimi zakładami w naszym mieście zadanie opracowania nowych bardziej doskonałych programów postępu technicznego z uwzględnieniem wykorzystania wewnętrznych rezerw, przyspieszenia nowych uruchomień i zapewnienia im nowoczesności oraz właściwego rozmieszczenia i wykorzystania kadr. (wit)

!

Uczestnicy Kongresu Pokoju potępiają amerykańską dywersję w Kosmosie

Dziś wystąpienie premiera Chruszczowa

WARSZAWA PAP. TELEWIZJA POLSKA TRANSMITUJE DZIŚ PRZEMÓWIENIE N. S. CHRUSZCZOWA NA ODBYWAJĄCYM SIĘ W MOSKWIE KONGRESIE NA RZECZ POWSZECHNEGO ROZBROJENIA I POKOJU, O GODZ. 21.15 (A NIE JAK PODANO POPRZEDNIO O GODZ. 17).

MOSKWA PAP. Specjalny wysłannik PAP, red. M. Ikonowicz telefonuje z Moskwy:

— W CZASIE wczorajszej południowej przerwy w obradach Kongresu do delegatów dotarła przyniesiona przez dziennikarzy radzieckich wiadomość: Stany Zjednoczone przeprowadziły kilkakrotnie odraczaną eksplozję jądrową na dużej wysokości.

SALA OBRAD Pałacu Zjazdów zapełnia się ponownie. Jest kilka minut po godzinie 15.30, od eksplozji nad Pacyfikiem upłynęły niespełna 4 godziny. Kolejne doniesienie jednej z agencji prasowych głosi, że wybuch przerwał łączność między Argentyną a Honolulu. O głos prosi Judith COOK — przedstawicielka amerykańskiej organizacji „Kobiety w walce o pokój". W imieniu kobiet amerykańskich, w imieniu matek potępia wszystkie próby ze śmiercionośną bronią. Reakcja sali jest jednoznaczna. Oklaski cichną dopiero, gdy za pulpitem mówców staje Czaman LALL, delegat Indii. Prosił specjalnie o głos, by wyrazić oburzenie z powodu amerykańskiej eksplozji. Kongres powinien uchwalić specjalne oświadczenie — powiedział on — potępiające wszelkie próby atomowe, a zwłaszcza próbną eksplozję amerykańską na dużej wysokości!

OBIE TE WYPOWIEDZI nie były przemówieniami. Była to bezpośrednia reakcja na prowokację dokonaną w dniu otwarcia Kongresu.

* * *

PRZEPROWADZONA WCZORAJ przez Stany Zjednoczone eksplozja nuklearna na dużej wysokości nad Wyspą Johnstona na Pacyfiku wywołała szeroką falę oburzenia na całym świecie. Ze wszystkich krajów napływają liczne protesty i wyrazy potępienia w związku z eksperymentem amerykańskim, który nastąpił w momencie, gdy cały świat oczekuje realnych kroków w kierunku powszechnego rozbrojenia i zakazu broni nuklearnej.

Czarna seria

Wkrótce po starcie z lotniska Brindisi samolot libański runął do morza

RZYM PAP. Czarna seria wypadków lotniczych trwa. W poniedziałek wieczorem u wybrzeży włoskich w pobliżu Brindisi samolot libański „DC-4" uległ katastrofie. Wkrótce po wystartowaniu z lotniska w Brindisi samolot stanął w płomieniach i spadł do morza. Na jego pokładzie znajdowało się 6 członków załogi. „DC-4" leciał z Frankfurtu do Libanu i wiózł kilka ton towarów.

Prawie przez godzinę w miejscu, gdzie spadł samolot, płonęło na morzu rozlane paliwo. Wszyscy członkowie załogi zginęli.

W największej tajemnicy toczą się rozmowy między przedstawicielami TRRA i Ben Bellą

RABAT PAP. Wczoraj przybył z Zurychu do Rabatu wicepremier Tymczasowego Rządu Republiki Algierskiej, Ben Bella. Przyjazd wicepremiera na lotnisko otoczony był ścisłą tajemnicą. Bezpośrednio po przylocie Ben Bella udał się w nieznanym kierunku wraz z marokańskim ministrem do spraw afrykańskich, Khatibem.

W GODZINACH przed południowych odbyło się pierwsze spotkanie między wicepremierem Ben Bellą i dwoma wysłannikami TRRA ministrami Yazidem i Bitatem. Miejsce spotkania nie zostało ujawnione. Wysłannicy premiera Ben Kheddy odmówili złożenia prasie jakichkolwiek deklaracji.

WEDŁUG INFORMACJI uzyskanych przez korespondenta Agencji France Presse, wicepremier Ben Bella, nawiązał w poniedziałek kontakty z pewnymi oficerami Algierskiej Armii Wyzwolenia Narodowego. Miejsce pobytu Ben Belli w stolicy Maroka jest nadal nieznane.

MOSTEFAI w Paryżu

PARYŻ PAP. Delegat Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego do Spraw Ogólnych w tymczasowym organie wykonawczym, dr Mostefai, przybył wczoraj do Paryża.

Władza i Ty

Nie znamy pojęcia KANIKUŁY

„KURIER" rozmawia z przewodniczącym Prezydium MRN H. ŻUKOWSKIM

„KURIER": Dawno nie rozmawialiśmy ze sobą na łamach naszej gazety...

PRZEWODNICZĄCY: Rzeczywiście!

K: Tymczasem rozpoczął się okres urlopów i Wasze „gospodarstwo" świeci z pewnością pustkami?

P.: Niestety, grubo się mylicie. My nie znamy pojęcia kanikuły. Miesiące letnie — to dla Prezydium i jego organów wykonawczych okres pełen intensywnej pracy. Dość powiedzieć, że do końca lipca mamy opracować projekt planu gospodarczego i budżetu na rok 1963, aby zmienić utarty pogląd o tzw. „ogórkach". Zresztą przejrzyjcie listę urlopów, a przekonacie się, że kierownictwa i pracownicy podstawowych wydziałów siedzą na miejscu i mają pełne ręce roboty.

K: Wobec tego najmocniej przepraszam. Cieszę się z tego, ponieważ nasza rozmowa może być całkiem interesująca i nie traktująca jedynie o sprawach sezonu letniego.

P.: Oczywiście. Mamy np. poza sobą okres pierwszego półrocza i już chociażby z tego tytułu można by retrospektywnie spojrzeć na działalność Rady i Prezydium.

(Dokończenie na str. 4)

Stelmaszyk na 7 miejscu w regatach „Ostseewoche"

ROSTOCK PAP. Z okazji „Tygodnia Bałtyku" odbywają się nadal w Rostocku regaty żeglarskie. Startują w nich również nasi reprezentanci. W klasie „Latający Holender" po dwóch wyścigach prowadzi Węgier DOMINEK — 3 618 pkt. Polak Szadziewski zajmuje 18 miejsce — 1 108 pkt. Nieco lepiej wiedzie się STELMASZYKOWI, który startuje w klasie „Star". Po dwóch biegach znajduje się na 7 miejscu — 1 079 punktów. Pierwsze miejsce zajmuje IROCHIN (ZSRR) — 2 439.

Komisja parlamentarna zakończyła BADANIE sprawy Fraenkla

BONN PAP. Komisja parlamentu zachodnioniemieckiego, w skład której wchodzili trzej przedstawiciele CDU /CSU, SPD i FDP — zakończyła badania w sprawie prokuratora generalnego NRF Fraenkla — współodpowiedzialnego za dziesiątki bezpodstawnych wyroków śmierci ferowanych przez sądy hitlerowskie. Szczegóły wyników prac komisji nie są dotychczas znane.

Minister sprawiedliwości dr Stammberger zamierza z kolei przedstawić sprawozdanie komisji i swój własny pogląd członkom gabinetu bońskiego na posiedzeniu w środę. Oświadczył on dziennikarzom, iż dopiero wówczas podjęte zostaną dalsze decyzje.

Tworzywa sztuczne z USA

W SALI wystawowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie otwarto wystawę pt. „TWORZYWA SZTUCZNE Z USA". Wystawa obrazuje możliwości wszechstronnego zastosowania tworzyw sztucznych począwszy od zabawek poprzez artykuły powszechnego użytku aż do zastosowań w medycynie i budownictwie. Na zdjęciu: plastykowy rower.

(CAF — foto Barącz)

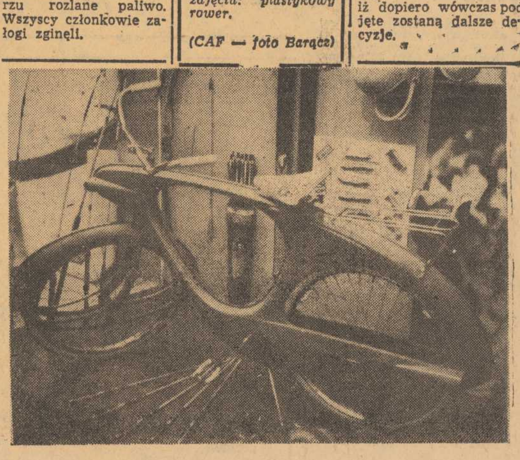

NA ANTENACH ŚWIATA

ODDZIAŁY FLN Z TUNEZJI POWRÓCIŁY DO ALGIERII

✱ TUNIS PAP. Agencja Prasowa Maghrebu podaje, że ostatnie jednostki Algierskiej Armii Wyzwolenia Narodowego, stacjonujące na terytorium tunezyjskim, powróciły wraz ze swym sprzętem do Algierii.

PAŃSTWOWY MONOPOL DEWIZOWY WPROWADZONO W BRAZYLII

✱ RIO DE JANEIRO PAP. — Państwowy monopol dewizowy został wprowadzony w poniedziałek w Brazylii. Wszystkie transakcje dewizowe odbywać się mogą tylko poprzez Banco do Brasil; inne zaś banki i kantory wymiany mają tylko prawo skupu dewiz po oficjalnym kursie z obowiązkiem odprowadzania wszystkich nabytych dewiz do Banco do Brasil. Oficjalny kurs pozostał na razie nie zmieniony.

Zarządzenie to ma na celu sparaliżowanie dywersji giełdy w obecnym kryzysie rządowym.

STARCIA NA ULICACH TURYNU

✱ RZYM PAP. Ubiegłej nocy na ulicach Turynu doszło do poważnych starć między strajkującymi robotnikami przemysłu metalowego, a policją. Robotnicy domagają się nowej umowy zbiorowej. Po wczorajszych starciach 50 osób aresztowano a kilkaset zatrzymano w celu przesłuchania.

W ROCZNICĘ ŚMIERCI HEMINGWAYA

✱ HAWANA PAP. W rocznicę śmierci Hemingwaya w Hawanie otwarto wystawę poświęconą jego pamięci. Hemingway — jak wiadomo — przez ponad 20 lat mieszkał na Kubie.

Na wystawie, obok około 500 tomów dzieł Hemingwaya w 40 językach (w tym cztery polskie wydania), zgromadzono rozmaite przedmioty pochodzące z mieszkania pisarza. Na czołowym miejscu figuruje złoty medal Nagrody Nobla z 1954 roku oraz wysłużona maszyna do pisania „Royal".

JAK PRZEBIEGA BUDOWA TUNELU POD ALPAMI

✱ RZYM PAP. Przewodniczący towarzystwa, zajmującego się budową tunelu pod Alpami, który połączy Włochy z Francją, Farinet poinformował, że zespoły robotników włoskich i francuskich drążące Mont Blanc z przeciwnych stron prawdopodobnie spotkają się w połowie sierpnia br. Mniej więcej do tego czasu tunel w stanie surowym ma być gotowy.

Farinet oznajmił następnie, że oddanie tunelu do użytku nastąpi pod koniec przyszłego roku, albo na początku 1964. Jak wiadomo prace rozpoczęto w roku 1958.

Równocześnie włoskie i szwajcarskie grupy robocze kończą budowę innego tunelu w odległości około 20 km na wschód, pod Przełęczą św. Bernarda. Ten drugi tunel ma być otwarty na jesieni br., albo na początku przyszłego roku.

KSIĄŻKA DLA MŁODYCH MAŁŻEŃSTW

✱ LONDYN. W Australii ukazała się nakładem Ministerstwa Zdrowia książka przeznaczona specjalnie dla młodych małżeństw. Zawiera ona szereg wniosków, obliczeń statystycznych i pouczeń dotyczących harmonii życia rodzinnego. Z książki tej można się m.in. dowiedzieć, że najkrytyczniejszy okres pożycia małżeńskiego przypada między 5 a 9 rokiem po ślubie, że kobiety powinny wiedzieć, iż ich mężowie zdradzają je najczęściej w wieku od 30 do 34 lat, że osoby, które połączyły się „dozgonnym węzłem" między 20 a 24 rokiem życia ryzykują najbardziej rozwód, na skutek porzucenia ogniska domowego przez jedną ze stron.

WENUS KUSI

Lipiec i sierpień dają okazję do wystrzelenia pojazdu kosmicznego

W LIPCU I SIERPNIU bieżącego roku Wenus ponownie znajdzie się w korzystnym położeniu dla wystrzelenia na nią lub w jej okolice pojazdu kosmicznego z Ziemi.

12 LUTEGO 1961 ROKU Związek Radziecki wystrzelił pierwszy pojazd kosmiczny, który przeleciał w odległości 60 tysięcy kilometrów od tej planety, ale którego nadajniki radiowe zamilkły z nieznanych przyczyn jeszcze na znacznie większej odległości od Wenus. W roku bieżącym Amerykanie, a można przypuszczać, że również i Związek Radziecki wyślą pojazdy kosmiczne w okolice Wenus. Dwa amerykańskie pojazdy bez załogi mają wystartować z Przylądka Canaveral. Waga każdego z nich ma wynosić 200 kg. Mają się zbliżyć do Wenus na odległość 40 tysięcy kilometrów i zmierzyć otaczające ją pole magnetyczne, a także dokonać pomiarów natężenia promieniowania w pierścieniu wzmożonego promieniowania, który prawdopodobnie otacza tę planetę.

DZIŚ REPORTER zanotował

PRZY zbiegu ulic Roosevelta i Krasińskiego wpadł pod tramwaj 5-letni Andrzej D. zam. przy ul. Mikołaja Reja 25. Koła tramwaju ucięły chłopcu obie nogi.

KOŁO dworca kolejowego na Turzynie ciężarowy Opel zderzył się z motocyklem. Motocyklistę z ciężkimi obrażeniami ciała przewieziono do szpitala.

NA SKRZYŻOWANIU ulic Kołłątaja i Niemcewicza autobus MPK potrącił przechodzącą przez jezdnię kobietę. I w tym wypadku zakończyło się szpitalem.

ZNOWU zapałki w rękach dziecka przyczyną pożaru. W miejscowości Banie (pow. Gryfino) 6-letni Józef S. podpalił stodołę, która całkowicie spłonęła. Straty sięgają wielu tysięcy złotych.

PO SŁONECZNYM poranku PIHM przewiduje wzrost zachmurzenia z możliwością burz. Temperatura od 12 do 22 st. Wiatry słabe z kierunków zmiennych.

(ap)

SATELITA komunikacyjny

NOWY JORK PAP. Dziś z Przylądka Canaveral wystrzelony ma być satelita komunikacyjny do przekazywania programów telewizyjnych. Za pomocą satelity przesłana ma być pierwsza bezpośrednia audycja telewizyjna przez Ocean Atlantycki.

Z DZIENNIKÓW PORANNYCH

W BIEŻĄCYM ROKU zwiększona została liczba miejsc na I roku studiów farmaceutycznych. Dla spóźnionych, którzy z różnych względów nie mogli zdawać egzaminów w pierwszym terminie, zorganizowane zostaną w pierwszych dniach września br. na niektórych akademiach medycznych dodatkowe egzaminy wstępne. O przyjęcie na wydział farmaceutyczny mogą się ubiegać również ci, którzy składali egzaminy na wydziały pokrewne (biologia, fizyka, chemia itp.) i nie dostali się na nie z braku miejsc.

Od nowego roku akademickiego 1962—1963 wchodzi w życie reforma studiów farmaceutycznych, która przyczyni się w znacznej mierze do nadania tej dyscyplinie wiedzy bardziej nowoczesnego i praktycznego kierunku. Dla słuchaczy starszych lat studiów obok obowiązujących dotychczas praktyk aptecznych wprowadza się również praktyki w przemyśle i laboratoriach analitycznych.

Z teki Emanuela Messera

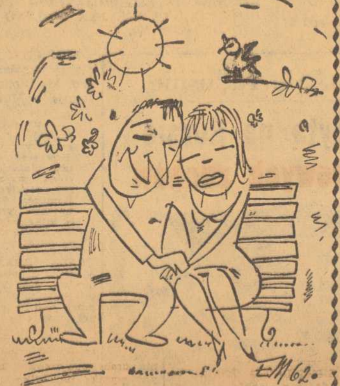

EM62.

NA ZAWSZE

— Będziemy razem na zawsze...
— Naprawdę?
— Tak, kochanie. Jesteśmy przyklejeni do świeżo malowanej ławki...

Międzynarodowa konferencja w Warszawie

CEL: rozszerzenie współpracy i wymiana doświadczeń

W WARSZAWIE obraduje międzynarodowa konferencja poświęcona roli, zadaniom i znaczeniu ekonomiki i organizacji produkcji i pracy w rozwoju gospodarki narodowej krajów socjalistycznych.

W konferencji, której inicjatorem jest Instytut Ekonomiki i Organizacji Przemysłu, biorą udział przedstawiciele nauki, specjaliści zagadnień ekonomiki i organizacji przemysłów, reprezentanci krajów członków i obserwatorów Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Przygotował konferencję międzynarodowy komitet organizacyjny, w skład którego weszli przedstawiciele instytutów naukowych Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR.

W pierwszym dniu obrad referat wygłosił wicepremier PRL E. Szyr.

Tour de France

PARYŻ PAP. Belg DAEMS wygrał 16 etap wyścigu Dookoła Francji, który 9 bm. prowadził z Montellier do Aix en Provence. Trasę długości 185 km przejechał w 4:33.13. Po 16 etapach liderem jest nadal Belg PLANCKAERT, który ma łączny czas 78:16.41.

Pożar w porcie

(Dokończenie ze str. 1)

żadne niebezpieczeństwo. Załoga tankowca wróciła na pokład. Straty nie są jeszcze znane.

A OTO relacja kpt. Józefa Grzywny, który kierował akcją ratowniczą.

— Na zbiornikowcu „Tankfiord" znajdowali się pilot i oficer straży pożarnej kpt. Okopny. Zwrócili oni uwagę kapitana na dziwny swąd na statku. Ponieważ urządzenia maszynowni sterowane były z mostka, na dole nie było nikogo i gdy zajrzano do maszynowni szalał tam już ogień. Załoga podjęła akcję ratowniczą z gaśnicami w ręku, ale było już za późno. Pożar unieruchomił instalację elektryczną i gaśniczą. Nie można było się zatem porozumieć z lądem. Pilot i kpt. Okopny rozpoczęli alarmowanie za pomocą dzwonu okrętowego licząc, że zostaną usłyszeni w Papierni w Skolwinie.

Sygnały dzwonu usłyszał rybak i podpłynął łódką do statku. Ponieważ sytuacja była już poważna, na łódkę ewakuowano żonę i oficera wraz z dziećmi. Następnie rybak popłynął do brzegu i zawiadomił Portową Straż Pożarną. Na statku pożarniczym wypłynął natychmiast kpt. Sak i podjął pierwsze kroki przyjścia zbiornikowcowi z pomocą. Na pomoc przyszły też dwa holowniki ZPS „Mieczysław" i „Mściwój" wyposażone w sprzęt przeciwpożarowy i urządzenia pianotwórcze.

W czasie akcji ratowniczej zalano pianą maszynownię i pomieszczenia załogi. Równocześnie polewano wodą blachy pokładu, które były niebezpiecznie rozgrzane. Z pożaru ocalała jedynie kabina kapitana. Dalszymi losami statku zajmie się Polskie Ratownictwo Okrętowe. **(wit)**

DYREKCJA SZCZECIŃSKIEJ FABRYKI MASZYN BUDOWLANYCH
w Szczecinie, ul. St. Dubois 20

ogłasza zapisy chłopców

DO PRZYZAKŁADOWEJ 3-LETNIEJ ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

Przy zgłoszeniu należy przedłożyć:

— podanie
— życiorys
— świadectwo urodzenia
— świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
— pisemną zgodę rodziców na podjęcie nauki zawodu.

Zgłoszenia przyjmowane będą do dnia 30. VII. 1962 r.

Zakład nie posiada internatu. Uczniom przysługuje odzież ochronna, deputat węglowy oraz wynagrodzenie miesięczne w wysokości 150 do 260 zł w pierwszym roku nauki.

3384-K

I Przetarg Ograniczony

na sprzedaż samochodu ciężarowego marki „Skoda", typ 706 R, ładowność 7 500 kg, wysokoprężny, Nr silnika 328 WZNS, Nr podwozia 0600, cena wywoławcza 55 000 zł

o g ł a s z a

CENTRALA RYBNA W SZCZECINIE
ul. Wały Chrobrego Nr 1.

Przetarg odbędzie się w Bazie Transportowej Bulwar Gdyński Nr 2, Zakłady Łasztownia, w dniu 21. VII. 1962 r. o godz. 11 zgodnie z Zarządzeniem Ministra Komunikacji z dnia 23. VIII. 60 r., Nr 315.

Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne, jednak po przedłożeniu zaświadczeń w myśl § 9 ust. 2 w/w zarządzenia.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej wpłacić należy do kasy przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu.

Samochód oglądać można na trzy dni przed datą przetargu w czasie od godz. 10 do 12 w Bazie Transportowej.

3385-K

PRACOWNICY poszukiwani

DYSPOZYTORA-MAKLERA do wydziału eksploatacji, wymagane minimum średnie wykształcenie i praktyka oraz starszego inspektora technicznego do działu głównego mechanika, wymagane wykształcenie wyższe techniczne, względnie średnie techniczne z długoletnią praktyką przy remontach statków, zatrudnią od zaraz Dalekomorskie Bazy Rybackie Przedsiębiorstwo Państwowe w Szczecinie. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu w Dziale Kadr i Szkolenia, ul. Wały Chrobrego 1, II piętro, pokój nr 123.

3386-K

KSIĘGOWĄ, zatrudni Studencka Spółdzielnia „Bratniak". Wymagane średnie wykształcenie oraz praktyka. Warunki do omówienia. Szczecin, Al. Boh. Warszawy 55, telefon 420-28.

3387-K

SZCZECIŃSKI Zakład Przemysłu Maszynowego Leśnictwa Szczecin-Kijewo, ul. Zwierzyniecka 16, zatrudni od zaraz wysoko kwalifikowanego mistrza do działu remontowego, oraz wysoko kwalifikowanych spawaczy i ślusarzy remontu maszyn na uposażenie ryczałtowe. Z dniem 1 sierpnia br. zatrudni, oraz przyjmie do Przyzakładowej Szkoły dla Pracujących 40 uczniów z ukończoną Szkołą Podstawową. Warunki przyjęcia do uzgodnienia na miejscu lub telefonicznie na tel. 360-27, Dział Kadr.

3388-K

NA KOLONIE letnie k/Wałbrzycha organizowane przez Zakłady Gazownictwa Okręgu Szczecińskiego w m-cu sierpniu zatrudnimy 1 kucharkę, płaca 1 500 zł, 3 pomoce kuchenne płaca 800 zł, 1 lekarza. Zgłoszenia kierować do działu gospodarczego przy ul. Tama Pomorzańska nr 26.

3389-K

10 MURARZY, 20 tynkarzy, 100 robotników, 4 uczniów blacharskich, 6 ślusarzy, 20 uczniów lastrykarskich — ukończony 18 rok życia, 6 operatorów sprzętu średniego, zatrudni Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego Nr 2 w Szczecinie przy ul. Odrowąża 1, II piętro, pokój nr 120. 3326-K

2 PRACOWNIKÓW ze znajomością języków obcych na Punkt Graniczny do Kołbaskowa, zatrudni Polski Związek Motorowy w Szczecinie, ul. Tkacka 52. 3393-K

TECHNIKA instalacji sanitarnych względnie technika budowlanego, wymagane wykształcenie średnie i praktyka z zakresu budownictwa, księgowego (wą) do działu księgowości, wymagane wykształcenie średnie i praktyka, referenta d/s socjalnych, wymagane wykształcenie średnie i praktyka, referenta (kę) do działu kadr i szkolenia zawodowego, wymagane wykształcenie średnie, znajomość maszynopisania i praktyka, przyjmie od zaraz Przedsiębiorstwo Połowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Gryf" w Szczecinie. Warunki zatrudnienia i płac do omówienia w Dyrekcji Przedsiębiorstwa, Wały Chrobrego 1, pokój 71, I piętro.

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK jednorodzinny niewykończony sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Bydgoszcz, Pomorska 1, pod „605". 3391-K

DWA PLACE (razem 3 500 m) o dwóch frontach pod Warszawą w Podkowie Leśnej (5 minut od kolejki) natychmiast sprzedam. Oferty: „11037", Biuro Ogłoszeń, Łódź, Piotrkowska 96. 3390-K

SPRZEDAŻ

MOTOCYKL WSK sprzedam. Krasińskiego 22 m. 4, godz. 19. 5107-G

6-MIESIĘCZNEGO psa boksera sprzedam. Szczecin, ul. Budzysza Wosia 12—2. 5108-G

JUNAKA z przyczepą w bardzo dobrym stanie, oraz garaż 2,5 x 5,5 m sprzedam. Wiadomość: tel. 382-16. 5024-G

BMW 750 z koszem sprzedam. Ul. Królowej Jadwigi 4—15, od godz. 10—20. 5109-G

SYPIALNIĘ sprzedam, może być częściowo. Cena przystępna. Kaszubska 13—12. 5110-G

MOTOR na ropę „60 PS" dwutakt prawie nowy sprzedam. Wytwórnia Kamieni Młyńskich, Bydgoszcz, Pod Blankami 14. 3392-K

LOKALE

ZAMIENIĘ 3 duże pokoje, łazienka, na mniejsze. Wiadomość: tel. 472-20.

MIESZKANIE 2 pokoje, kuchnia, łazienka, weranda, ogród, w domu przeznaczonym do sprzedaży zamienię na mieszkanie podobne. Pogodno, Koziorowskiego 13—1. 511-G

SAMOTNA poszukuje pilnie pokoju sublokatorskiego, pustego w Śródmieściu. Zgłoszenia: tel. 37-880. 5112-G

WOŁOMIN k/Warszawy — mieszkanie 2 pokoje z kuchnią zamienię na podobne w Szczecinie, najchętniej Pogodno. Wiadomość: Jarowita 9a—9, tel. 468-64. 5113-G

POKOJU sublokatorskiego na rok poszukuje w Szczecinie kulturalne małżeństwo. Tel. 381-98 w godz. 10—18. 5114-G

PRZYJMĘ pana na pokój, względnie ucznia. Głębokie, Jaworowa 18—2. 5115-G

MAŁŻEŃSTWO poszukuje pokoju sublokatorskiego. Godz. 8.30—16, tel. 424-93. 5116-G

ZGUBY

ZGUBIONO legitymację szkolną wydaną przez PLP na nazwisko Barbara Masiuk. [illegible]

SPORT

Wstąp w szeregi WOPR!

Odznaka wodnego ochotniczego Pogotowia Ratunkowego honorowym wyróżnieniem...

CODZIENNIE czytamy w prasie o wypadkach utonięcia w naszych rzekach i jeziorach. Codziennie woda pochłania nowe ofiary własnej lekkomyślności. Nie pomagają liczne apele i ostrzeżenia. Ponieważ sezon pływacki w pełni, a ilość wypadków nie maleje, Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki polecił Wojewódzkim i Miejskim Komitetom Kultury Fizycznej zorganizowanie WODNEGO OCHOTNICZEGO POGOTOWIA RATUNKOWEGO. O tym jakie są zadania Pogotowia, jak przebiega jego organizacja, informuje nas przewodnicząca Miejskiego Komitetu Upowszechniania Pływania — p. STACHURSKA.

— GŁÓWNYM CELEM powstania WOPR-u jest zabezpieczenie do maksimum wszystkich kąpielisk na terenie miasta i województwa. Członkowie Pogotowia będą służyli pomocą wszędzie tam, gdzie zaistnieje konieczność jej udzielenia. Wszyscy będą oznaczeni specjalnymi emblematami. Członkowie Pogotowia oprócz zasadniczej funkcji polegającej na udzieleniu pomocy tonącemu, będą mieli także prawo kontrolowania kart pływackich.

— MAMY ZAPEWNIONĄ współpracę z WOJEWÓDZKĄ PRZYCHODNIĄ LEKARSKĄ i KOMENDĄ MO. Organizacyjnie i finansowo wspiera nas MKKFiT oraz WKZZ. Instruktorem ratowników-ochotników jest znany pływak — STEFAN KOSSOWSKI, który będzie przeprowadzał szkolenia.

— POGOTOWIE ZOSTAŁO PODZIELONE na dwie grupy: młodzieżowe (do lat 18) i dla dorosłych. Członków Pogotowia rekrutujemy przede wszystkim z klubów. Nie znaczy to wcale, że chętni spoza klubów nie mają doń dostępu. Oczekujemy z niecierpliwością na wszystkie zgłoszenia. Odznaka WOPR jest przecież HONOROWYM WYRÓŻNIENIEM społecznego uświadomienia. Chętni mogą zgłaszać swoje kandydatury w Miejskim Komitecie Kultury Fizycznej i Turystyki — pl. Dzierżyńskiego (MRN).

— DOTYCHCZAS POSIADAMY około 50 zgłoszeń. Arkonia zgłosiła 22 kandydatury, Pogoń 17 oraz 12 indywidualnych, przeważnie pracowników WKZZ i Ogniska „Sęp". Zamknięcie listy zgłoszeń nastąpi 20 lipca. Po tym terminie odbędzie się zebranie organizacyjne.

— POD SWOJĄ PIECZĄ będziemy mieli następujące plaże i kąpieliska: basen Pogoni, Arkonkę, Głębokie, Jez. Dąbskie, Jez. Bartoszewo, Dziewokilcz i Mielenko. Tutaj będą czuwali nad bezpieczeństwem kąpiących się etatowi ratownicy oraz członkowie WOPR-u.

SĄDZĘ, że zorganizowanie Pogotowia było niezwykle palącą sprawą. Dobrze, że spotyka my się w trudnej pionierskiej pracy organizacyjnej z poparciem i zrozumieniem ze strony naszych władz sportowych, Komendy MO i WKZZ. Początki będą niewątpliwie trudne — zdajemy sobie z tego sprawę — ale w przyszłym sezonie, bogatsi w tegoroczne doświadczenia postaramy się nadać Wodnemu Ochotniczemu Pogotowiu Ratunkowemu właściwą rangę w społeczeństwie — kończy p. Stachurska.

PIĘKNA JEST INICJATYWA zorganizowania WOPR-u, piękne są jego cele. Godna poparcia jest praca garstki zapaleńców. Śmierć zbiera zbyt obfite żniwo każdego lata na naszych wodach. Trzeba sobie zdać jednak sprawę z tego, że nawet najlepiej zorganizowana służba ratownicza nie zapobiegnie wypadkom utonięcia, JEŻELI w naszym społeczeństwie BĘDZIE DUŻA ILOŚĆ LUDZI NIE UMIEJĄCYCH PŁYWAĆ. Pogotowie jest tylko półśrodkiem, o resztę musimy postarać się sami.

UCZMY SIĘ WIĘC PŁYWAĆ! INSTRUKTORZY CZEKAJĄ!

A. MARTYNA

STADION POGONI w remoncie

JAK nas poinformował kierownik klubu p. Edmund Bury, mecz Pogoni z węgierską drużyną Komlo, (17.VII) oraz derby Pogoń — Arkonia (21.VII) — ze względu na konieczność przeprowadzenia kapitalnego remontu nawierzchni boiska — odbędą się na stadionie Arkonii w Laisku Arkońskim. Pierwszy mecz, jaki będziemy oglądać na stadionie przy ul. Twardowskiego odbędzie się dopiero na inaugurację sezonu ligowego (12 sierpnia). (am)

„TIMES" o KUBIAKU

LONDYN PAP.

PRASA angielska szeroko omawia sprawę dyskwalifikacji Kubiaka oraz wycofania się polskiej dwójki z regat w Henley. W „Times" czytamy m. in.: „Nigdy dotychczas nie było takiego zamieszania i sporów, jakie wydarzyły się wczoraj, gdy Polacy, na znak protestu przeciwko dyskwalifikacji Kubiaka, wycofali z regat swoją dwójkę". Opisując przebieg wyścigu, dziennik dodaje, że rywal Kubiaka — Australijczyk McKenzie został trzykrotnie ostrzeżony za zbaczanie z kursu. W pewnym momencie Polak wysunął się do przodu, a sędzia ostrzegł go, że on z kolei schodzi z kursu, ale zanim Polak mógł ustąpić drogi McKenziemu lewe wiosło tego ostatniego zahaczyło o prawe wiosło Kubiaka. Reasumując dziennik podkreśla, że jeśli zachodziła potrzeba dyskwalifikacji, to sprawiedliwość wymagałaby obciążenia winą raczej McKenziego, jednakże nie ma odwołania od decyzji sędziego. „Times" dodaje, że o ile usprawiedliwiony był protest kierownika ekipy polskiej, to wycofanie dwójki było zbyt pochopne.

„DAILY TELEGRAPH" pisze: „Po wyścigu ogłoszono, że Polak został zdyskwalifikowany. W kilka sekund później zostało to zmienione i podano, że zdyskwalifikowany został McKenzie, a Kubiak wyścig wygrał. Po pół minucie podjęto nową decyzję w myśl której Australijczyk został zwycięzcą". „Daily Mirror", w przeciwieństwie do „Daily Telegraph", podkreśla, że McKenzie został czterokrotnie ostrzeżony w czasie wyścigu, a publiczność wołała do niego: „Walcz rzetelnie!".

NALEŻY dodać, że kierownik zespołu polskiego — Kocerka zgłosił na piśmie ostry protest. Warto przypomnieć, że przed miesiącem Kubiak zwyciężył McKenziego w Belgii.

Sezon turystyczny w pełni

Z PTTK bez kłopotów

MIMO kapryśnej ostatnio pogody nie zmniejsza się ruch turystyczny w naszym mieście. Codziennie obserwujemy liczne wycieczki zwiedzające muzea, port, Wały Chrobrego. Ożywiony ruch wycieczkowy panuje również w szczecińskich zakładach pracy.

Zakładowi organizatorzy wycieczek borykają się z mnóstwem trudności związanych z właściwym przygotowaniem turystycznych ekskursji nie wiedząc, że w pełni wyręczyć ich może Polskie Towarzystwo Turystyczno - Krajoznawcze.

Szczeciński Oddział PTTK zapewnia we własnym zakresie całkowitą organizację wycieczek, a więc zakwaterowanie, wyżywienie, przejazdy, wykwalifikowanych przewodników i to nie tylko w Szczecinie, ale na terenie całej Polski. Uzyskany ostatnio autokar pozwala na urządzanie atrakcyjnych wycieczek na zawody sportowe, koncerty i przedstawienia teatralne w dowolnych miejscowościach.

Szczególnie warte popularyzacji są wycieczki krajoznawcze po Pomorzu Zachodnim. Woliński Park Narodowy ze słynnym dębem Latarnika, zabytki i wykopaliska Kamienia Pomorskiego, miejsca zmagań oręża polskiego w Cedyni i Siekierkach, czy egzotyczna roślinność ogrodu dendrologicznego w Przelewicach, z pewnością wzbudzą zainteresowanie nie tylko licznych wycieczek z Cieszyna, Łodzi, czy Wrocławia, jak to było dotychczas, ale samych mieszkańców Szczecina.

Trzeba więc, aby nasi organizatorzy turystyki pełniej wykorzystywali możliwość poznania piękna Ziemi Szczecińskiej. (kg)

Szkolenie w WZGS na... 102!

DO najaktywniejszych instytucji współpracujących z Woj. Komendą TOPL należy Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni.

WZGS własnymi środkami materialnymi i własną kadrą instruktorów zapewnił przeszkolenie 1 200 osób zatrudnionych w placówkach spółdzielczości wiejskiej.

Motorem tych sukcesów jest p. Szelestowski, niestrudzony organizator i kierownik szkolenia TOPL-ow skiego. (kg)

ZAMYKANIE BRAM — sprawa nadal otwarta

KONIECZNOŚĆ zamykania bram budynków na noc wynika nie tylko z troski o bezpieczeństwo lokatorów. Klatki schodowe, korytarze i podwórka są w godzinach nocnych niszczone i zaśmiecane. Głównie dotyczy to śródmieścia. Prez. DRN zobowiązało DZBM-y do stopniowego wprowadzania zwyczaju zamykania bram od 1 maja br. Do tej pory administracje zdołały doprowadzić do zamykania 18 proc. bram. Sprawa napotkała bowiem na rozliczne trudności.

Przede wszystkim brak jest służbowych mieszkań dla dozorców, których większość mieszka daleko od budynków powierzonych ich opiece. Zaś mieszkańcy z parterów nie chcą się zgodzić na otwieranie i zamykanie bram nocą. Dobrym rozwiązaniem byłoby zaopatrzenie wszystkich mieszkańców danego budynku w klucze. Niestety, lokatorzy odmawiają płacenia za dostarczony klucz. A jeśli nawet są w jego posiadaniu nie dbają o zamykanie otwartych przez siebie wejść. Co gorsze, bramy wyremontowane przez administracje dużym nakładem sił i środków są niszczone przez nieuchwytnych sprawców.

Obserwuje się jakąś dużą bezradność społeczeństwa o wspólny majątek. Dla przykładu. W budynku, w którym mieszka autorka niniejszej notatki drzwi wejściowe są ośrodkiem nieustannego zainteresowania dzieci. Z impetem trzaskają bramą od rana do nocy. Rodzice albo udają, że nie widzą i nie słyszą albo z podwórka z aprobatą obserwują energię nieposkromionych pociech. Administracja naprawia szkody, a sprawców oczywiście nigdy nie można ustalić.

Jeśli wszyscy mieszkańcy miasta nie wykażą dobrej woli, tak drobna, a ważna sprawa jak zamykanie bram stanie się problemem nie do rozwiązania. A byłoby chyba wstyd. (B)

GDZIE wypożyczyć KAJAK?

W SZCZECINIE, mieście, którego prawie połowę powierzchni zajmuje woda, nie można wypożyczyć kajaka! Nie wchodzi tu oczywiście w rachubę wypożyczalnia na Głębokiem, bardzo ograniczona swoim zasięgiem.

Prowadzona dotychczas przez PTTK stanica kajakowa przestała istnieć. Kajaki PTTK znajdowały się w stanie prawie całkowitego zużycia i rozumiemy doskonale, że nieopłacalny jest ich remont.

Wydział Handlu Prez. MRN zakłada utworzenie wielkiej wypożyczalni sprzętu sportowego i turystycznego, ale dopiero na rok przyszły. Prowizorycznie chociaż wypożyczalnię miała zorganizować dyrekcja MHD Art. Różne. Niestety i ten projekt nie zostanie zrealizowany. Okazało się bowiem, że kajaki zakupić można jedynie z funduszy inwestycyjnych, którymi MHD nie dysponuje.

Rozumiemy doskonale trudności, ale wydaje się nam jednak, że sprawa wypożyczalni sprzętu wodnego nie może utknąć na martwym punkcie. Sądzimy, że stanowisko nasze podziela także Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki. (kg)

Kto podejmie korespondencję?

ZE SZWECJI otrzymaliśmy list od p. Riva-Anita MIELNICZAK. Oto on:

JESTEM Finką i mam 28 lat. Bardzo lubię pisać listy. Nie znam jeszcze dobrze języka polskiego, ale uczę się go. Interesuję się historią i literaturą. Interesuje mnie Polska. Kto podjąłby korespondencję? Czekam na list. Pozdrowienia!

Riva-Anita MIELNICZAK
Holmstromsgatan 3
BORAS Sweden

TELEWIZJA

Do chwili zakończenia numeru nie otrzymaliśmy programu telewizji szczecińskiej. Przepraszamy naszych Czytelników.

PROGRAM BERLIŃSKI

14.30 — rozmaitości, 16.30 — dla dzieci od lat 5 „Rolf i Renia", 19 — „Człowiek wynalazcą", 19.45 — tysiąc wiadomości TV, 19.55 — pozdrowienia telewizji dziecięcej, 20 — widowisko dla młodzieży, 20.25 — prognoza pogody, 20.35 — kronika, przegląd wydarzeń, 21 — widowisko „Madonna", 22.05 — reportaż „Za Śmiorzami", 22.35 — aud. z okazji 60 rocznicy urodzin G. Weisenborna, 22.50 — ostatnie wiadomości kroniki, 23 — „Przed kolarskimi mistrzostwami NRD",

ŚRODA

11 — kronika, 11.25 — film czeski „Legenda o miłości", 12.50 — test, 14.30 — „Mazurek o miłości", 17 — widowisko dla dzieci od lat 10 „Próba generalna", 19.45 — omówienie programu, 19.55 — pozdrowienia telewizji dziecięcej, 20 — „Spotkanie w Rostocku", 20.40 — prognoza pogody, 20.45 — kronika, przegląd wydarzeń, 21 — „Spacer wzdłuż Bałtyku", 22 — melodie z opery „Porgy and Bess" G. Gershwina, 23 — aud. rozrywkowa: ostatnie wiadomości kroniki.

KINA TERENOWE

DĘBNO (Przedwiośnie) — „Czerwony sygnał" — wł.
GRYFICE (Capitol) — „Gracz" — fr.-wł.
GRYFINO (Gryf) — „Rekiny finansjery" — fr.
GOLENIÓW (Wisła) — „Dylizans" — USA.
KAMIEŃ (Fregata) — „Pieśń purpurowego kwiatu" — szwedzki.
BARLINEK (Stolica) — „Garaż śmierci" — ang.
CHOJNA (Jutrzenka) — „Film bez tytułu" — NRF.
CHOSZCZNO (Znicz) — „Trudne lata" — wł.
LIPIANY (Wiedza) — „Pięć łusek" — NRD.
ŁOBEZ (Rega) — „Piknik" — USA.
MIĘDZYZDROJE (Słowianin) — „Herszt" — fr.
NOWOGARD (Orzeł) — „Tygrysy na pokładzie" — ang.
PŁOTY (Jedność) — „Jakobowsky i pułkownik" — USA.
POBIEROWO (Delfin) — „Gdzie diabeł nie może" — CSRS.
PEŁCZYCE (Świt) — „Niebezpieczny wiek" — argent.
PYRZYCE (Robotnik) — „Niedobre spotkania" — fr.
RESKO (Gwiazda) — „Półgłówek" — fr.
STARGARD (Dar) — „Afrykańska królowa" — ang.
ŚWINOUJŚCIE (Wczasowe) — „15.10 do Yumy" — USA.
ŚWINOUJŚCIE (Rybak) — „Niejemny morderca" — wł.
TRZEBIEŻ (Zalew) — „Bambi" — USA.
WOLIN (Tęcza) — „Alba Regia" — węg.
WĘGORZYNO (Światowid) — „Świadek oskarżenia" — USA.

TEATRY

POLSKI — „Dwoje na huśtawce" g. 19.30
WSPÓŁCZESNY — „Kram z piosenkami" g. 19.30
SALA OPERETKI — „Carmen" g. 19.30

KINA

KOSMOS — „Z soboty na niedzielę" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — USA — od lat 18 (wtorek i środa)
DELFIN — „Melonik i muzy" g. 11, 13.30, 16, 18.30, 21 — ang. — od lat 12 (wtorek i środa)
BAŁTYK — „Noce w ZOO" g. 10.30, 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30 — NRF — od lat 12 (wtorek i środa)
OGRODOWE — „Faustyna" g. 22 — hiszp.
POLONIA — „Podrywacze" g. 11, 13.30, 16, 18.15, 20.30 — franc. — od lat 16 (wtorek i środa)
TENISOWE — „Sokół stepowy" g. 22 — radz. panoram.
PIONIER — „Skarb Czarnego Jacka" g. 10 — „Cindarella" g. 11, 13, 15 — „Galeria Drezdeńska" g. 17 — „Kwiecień" g. 18.30, 20.30 (wtorek i środa)
MUZA (Pomorzany) — „Ostatnie akordy" g. 17.45, 20 — USA — od lat 18
PROMIEŃ — „Rekord Annie" g. 16, 18 — „Alibi nie wystarcza" g. 20 — czeski
FALA — „Jutro premiera" g. 18, 20 — pol. — od lat 16
ECHO (Krzekowo) — „Złodziej z Bagdadu" g. 18, 20 — ang. — od lat 12
ŚWIT (Skolwin) — „Vera Cruz" g. 18, 20 — USA — od lat 12
MEWA (Żelechowo) — „Urzeczona" g. 18, 20 — USA — od lat 18
ŻEGLARZ (Golęcino) — „Kobiety czekają" g. 18, 20.30 — szwedzki — od lat 18
SZMARAGDOWE (Zdroje) — „Kryptonim Cicero" g. 18, 20 — USA — od lat 12
PRZYJAŹŃ (Dąbie) — „Prawo i bezprawie" g. 18, 20 — ang. — od lat 16
HUTNIK (Stołczyn) — „Taki długa nieobecność" g. 18, 20.15 — franc. — od lat 16 — panoram.
BAJKA (Police) — „Opętanie" g. 18, 20 — franc. — od lat 18
1 MAJ (Żydowce) — „O życie dziecka" g. 16, 20 — ang. — od lat 9
MARZENIE — nieczynne
REPERTUAR KIN na podstawie informacji WZK.
FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 36 — „Indie" g. 10 — 21

KLUBY

NOT — Woj. Pol. 67 — czynny od g. 12.
PINOKIO — Boh. W-wy 55 — dansing g. 20.

WYSTAWY

MUZEUM — Staromiejska 27 — malarstwo polskie, średniowieczna sztuka pomorska, renesansowe stroje książąt szczecińskich g. 13—19.
WAŁY CHROBREGO 3 — archeologia, przyroda; wystawy morskie g. 13—19.
ZAMEK — fotografika francuska g. 10—18.

SZPITALE

KLINIKA CHIR. DZIECIĘCEJ — Unii Lubelskiej.
I KLINIKA CHIR. — Unii Lubelskiej.
PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA — św. Wojciecha 7 — g. 19—7 rano.
PORADNIA INTERNISTYCZNA — Woj. Pol. 72 — g. 18—22.

APTEKI

NR 6 — Woj. Pol. 134 — tel. 451-97.
NR 47 — Jaromira 11 — tel. 422-46.

RADIO

WIADOMOŚCI: 16, 18.30, 23.50; SERWIS RYBACKI: 19.

SZCZECIN: 16.05 — „Perły muzyki rozrywkowej", 16.30 — „Nadpływająca fala", 16.40 — konfrontacje, 17 — muzyka taneczna, 17.30 — przegląd aktualności Wybrzeża, 17.50 — „Kłopoty z wynalazczością", 18 — koncert życzeń, 18.45 — dyskusja tygodnia.

WARSZAWA: 14 — koncert rozrywkowy dla wczasowiczów, 15.20 — dla dzieci „Topsy i Lupus", 19.05 — muzyka i aktualności, 19.30 — aktualności literackie, 19.45 — gra orkiestra taneczna, opera „Łucja z Lammermooru", 21 — z kraju i ze świata, 21.40 — d. c. opery, 23.40 — muzyka taneczna.

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA" w Szczecinie. REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8; redakcja Kolegium. TELEFONY: centrala 430-21, sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 430-23 (wewn. 31); sekretariat techniczny 428-33; dział miejski 462-33 dział morski 462-35; dział łączności z czytelnikiem 451-23; dział sportowy 427-77; Biuro Ogłoszeń 344-44; redakcja poranna (po godz. 6) 378-21; dalekopisy 425-14. PRENUMERATA: zamówienia na prenumeratę indywidualną przyjmuje Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „RUCH" w Szczecinie — konto PKO Nr X 131-70 116 oraz wszystkie Urzędy Pocztowe i listonosze.
Szczecińskie Zakłady Graficzne S-4

Technika w służbie ekonomii

MASZYNY ANALITYCZNE pomogą kontrolować pracochłonność budowanych statków

ROZRASTAJĄCY się organizm gospodarczy Stoczni Szczecińskiej stale wymaga pewnych zmian organizacyjnych, pewnych przesunięć strukturalnych. Tak np. rozszerzono uprawnienia zespołów wydziałów powierzając im też prace związane z normowaniem prac.

CÓŻ się okazało. Kalkulatorzy wydziałowi prowadząc budowę różnego rodzaju statków, powiększali dość hojną ręką tzw. czasy zadane. Co więcej, czasy te po zliczeniu okazały się dużo większe od wydatkowanych poprzednio centralnie na statek tego lub podobnego typu. Aby uzmysłowić sobie jak duże były (i są!) te różnice wystarczy powiedzieć, że na jednym ze statków przeholowano o 80 tysięcy roboczogodzin. Czyli zupełnie niepotrzebnie wydatkowano pieniądze, bez których zbudowano poprzednio taką samą jednostkę.

Przy takich praktykach notuje się spadek wydajności pracy. Przy dalszym stosowaniu polityki „długiego ołówka" naraża się wszystkie wskaźniki ekonomiczne i wyniki gospodarcze na poważne zaniżenie. Ponieważ zaniedbania te powstały przede wszystkim wskutek wprowadzania coraz to nowych typów statków do produkcji, postanowiono uznać pierwsze trzy jednostki za prototypowe i przy nich stosować proporcjonalne dodatki za prototyp. Dotychczasowa polityka nie oddzielania normy od dodatku prototypowego, sprawiała, że robotnicy uważali całą sumę za normę i w wypadku zdjęcia dodatku, usiłowali to traktować jako obcięcie obowiązującej normy. Uporządkowanie spraw norm i dodatków za prototypy wyjaśni wiele spraw i pozwoli uniknąć na przyszłość wielu nieporozumień. Będzie to tym dokładniejsze, że obecnie przygotowuje się całą dokumentację technologiczną do opracowania na maszynach analitycznych. A tu o jakichkolwiek omyłkach czy przeholowaniach nie może być mowy.

Przedsięwzięcia te podjęte w ramach porządkowania gospodarki stoczniowej i zarządzania powinny przynieść konkretne rezultaty w postaci wydatkowania na każdy statek ściśle określonej ilości roboczogodzin, a co za tym idzie — uzyskiwanie przewidzianych kosztów produkcji. (wit)

Władza i Ty

Nie znamy pojęcia KANIKUŁY

(Dokończenie ze str. 1)

K: A dorobek, sądząc z relacji prasowych i z ilości odbytych sesji oraz ich ciężaru gatunkowego, jest chyba niemały?

P.: Nie jestem zwolennikiem przesadyzmu, ale muszę obiektywnie stwierdzić, że minione półrocze było dla Rady i Prezydium niezwykle pracowite.

KILKA słów o sesjach Rady. Podjęła ona w okresie pierwszego półrocza szereg uchwał, których realizacja posiada i posiadać będzie kapitalne znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania organizmu miejskiego. Mam tu na myśli takie akty prawne Rady jak: uchwała w sprawie bezpieczeństwa w mieście w kompleksowym ujęciu (a więc obejmująca sprawy bezpieczeństwa od strony milicji, ruchu drogowego, zabezpieczenia mienia społecznego, sprawy ochrony przeciwpożarowej itp.); uchwała w sprawie rozwoju małej i dużej turystyki na lata 1963—1965, zabezpieczająca rozwój tego ruchu od strony handlu i gastronomii, hoteli, ośrodków wypoczynkowych w mieście (plaża Mielenska i Dziewoklicz oraz Jezioro Dąbskie); uchwała w sprawie remontów kapitalnych budynków mieszkalnych, zmierzająca głównie w kierunku poprawy jakości i skrócenia cyklu remontu; uchwała w sprawie modernizacji i rozwoju placówek handlu uspołecznionego na peryferiach naszego miasta, wreszcie uchwała w sprawie rozwoju usług dla ludności na lata 1962-65.

WARTO też wspomnieć o wspólnej uchwale Prezydium i Egzekutywy KM PZPR w sprawie budownictwa mieszkaniowego i towarzyszącego, w rezultacie której powołany został m. in. zespół koordynacyjny regulujący na bieżąco i w perspektywie problemy budownictwa w płaszczyźnie: biura projektowo - kosztorysowe — inwestor — służba architektoniczna — przedsiębiorstwa wykonawcze.

K: Czego dowodzi ten rzeczywiście rzetelny dorobek?

P.: Przede wszystkim wzrostu rangi Rady jako wybieralnego organu przedstawicielskiego społeczeństwa Szczecina. Z drugiej strony niezwykłej ruchliwości społecznej radnych, którzy, jako rzecznicy mieszkańców, potrafili wyłowić najbardziej nurtujące ludność problemy i podsunąć je władzom wykonawczym Rady do prawidłowego rozstrzygnięcia przy ich aktywnym współudziale.

K: Skoro już jesteśmy przy bilansie pierwszego półrocza, może kilka słów o inwestycjach miejskich, oddanych w tym okresie do użytku ludności?

P.: Oddaliśmy 931 izb mieszkalnych z nowego budownictwa. Przy tej okazji chciałbym podkreślić, że nasi budowlani pracują lepiej, bardziej trzymają się planowanych terminów, chociaż w niektórych przypadkach cierpi na tym jakość. Ponadto miastu przybyły: nowoczesny salon Motozbytu na pl. Orła Białego, przedszkole przy ul. Wielkiej, dwie podstacje elektryczne dla sieci komunikacyjnej MPK, szalet w Al. Piastów, dwa sklepy „galluxowe" na ul. Jaromira i Wielkiej, piękny sklep Cepelii na pl. Zwycięstwa, apteka przy ul. Jaromira, nowy sklep „ZOO" przy ul. Jaromira i Małopolskiej, punkt pralniczy „Chemopral" przy ul. Kołłątaja oraz Młodzieżowy Dom Kultury na Żelechowie, zbudowany w ramach czynów społecznych.

K: A jakie inwestycje są w realizacji?

P.: Ujęcie wody w Zdrojach, centralne warsztaty MPK przy ul. Klonowicza, hotel „Piast" na 168 łóżek przy pl. Zwycięstwa (będzie oddany do użytku na 22 Lipca), prowadzona jest kosmetyka arterii komunikacyjnej na styku „3" i „4" przy Al. Powstańców, budujemy pawilon handlowy przy ul. Czorsztyńskiej, piekarnię przy ul. Dworskiej, pawilon pralniczy przy ul. Kaszubskiej, 4 nowe szkoły. Wreszcie zabraliśmy się do porządkowania posesji przy nowych blokach mieszkalnych na Starym Mieście oraz nadal kontynuujemy planowo akcje oświetlenia jarzeniowego miasta.

K: A czym aktualnie w lipcu zajmuje się Prezydium?

P: Jak już wspomniałem, gros pracy będzie poświęcone przygotowaniom projektów planu gospodarczego i budżetu miasta na 1963 r. Ale niezależnie od tego koncentrujemy też nasz wysiłek na sprawie remontów kapitalnych i bieżących szkół. Ponadto sprawy estetyki, upiększania i ukwiecenia naszego miasta także znajdują się w centrum naszego codziennego działania.

Wreszcie Prezydium MRN wspólnie z Prezydium PRN podejmą w lipcu niezwykle ważną uchwałę. Będzie ona dotyczyć problemu zaopatrzenia miasta w warzywa i owoce. W tej sprawie mamy już konkretne rozeznanie, a więc po raz pierwszy bilans produkcji i bilans potrzeb, kierunki lokalizacji produkcji warzyw i owoców, wysokość nakładów inwestycyjnych oraz projekt zabezpieczenia prawidłowego funkcjonowania w relacji: produkcja — zbyt. Nasze zamierzenia w tym względzie sięgają roku 1968. Mamy nadzieję, że wreszcie ten trudny i nabrzmiały problem naszego miasta znajdzie właściwe rozwiązanie.

K: Serdecznie dziękujemy i mamy nadzieję, że następna rozmowa będzie już w sierpniu.

P.: Przyjmuję propozycję i trzymam za słowo.

Rozmawiał:
Z. CZAPLIŃSKI

Czas pracy i...

„Gdzie zuch, tam ruch..."

Dżdżysto, ale radośnie

...czas zabawy. Instruktorzy zuchowi przepadają za zabawami ze śpiewem. Tak bawią się nie tylko zuchy.

Choćby nie wiem jak „mądry" był kurs, skrobanie ziemniaków należy do normalnych zajęć na obozie. Dziś służbowym jest zastęp XIV.

W NIECHORZU, mimo kapryśnej aury, nie nastrajającej raczej do mieszkania pod namiotami kończy swe dwutygodniowe zajęcia szkoleniowe kurs drużynowych zuchów Chorągwi Szczecińskiej ZHP. Przebywających na nim ponad 120 chłopców i dziewcząt zdobywało praktyczną i teoretyczną znajomość postępowania z dziećmi od 8 do 11 lat, uczyło się psychologii, piosenek, pląsów, majsterkowania, gier i zabaw. Wszystkie te umiejętności drużynowi i przyboczni zuchów wykorzystają w swej pracy z dziećmi w swych środowiskach.

Mimo zimna i deszczu, wiecznie mokrych butów i mundurów, młodzieży nie zbywało na humorach. Każdy wolny czas wykorzystywano na pląsy i wesołe harce. Piosenka była stałym gościem w tym obozie. Komendant kursu hm. Stefan Spilis ocenia wyniki kursu bardzo wysoko; uważa, że był on naprawdę udany i pożyteczny. Z postawy młodzieży może być naprawdę dumnym.

Uważając tę dumę w pełni za uzasadnioną, życzymy młodym instruktorom zuchowym powodzenia w pracy i... słonecznych wakacji. (wit)

Fot. St. CIEŚLAK

Niemożliwe?!

Mury obronne ...w Zamku

WIADOMO wszem wobec i każdemu szczeciniakowi z osobna, iż wszelkie inwestycyjne prace w Zamku posuwają się niezmiernie wolno. Wiadomo — budżet, limity, kredyty, konserwator itp...

A jednak! A jednak w ciągu ostatnich paru dni wyrosło tu coś, o czym cokolwiek by się powiedziało, wyrosło w błyskawicznym tempie. Bo oto jeszcze pięć, sześć dni temu w zamkowych salach na pierwszym piętrze można było podziwiać piękne łuki sklepień, wspaniałą architekturę książęcej siedziby sprzed wieków...

DZIŚ nic z tych rzeczy! Przyszli robotnicy i w zabytkowych salach postawili „mury obronne". Wprawdzie owe „mury" wznosi się z drewnianych listew i płyt pilśniowych, ale zawsze i grubość tych koszmarnych konstrukcji na spore dwie pięści i ich wysokość — to nie bagatela. Dość powiedzieć, że zasłoniły zabytkowe ściany sal, że odcięły łuki sklepień od kolumn, że ich masywne formy, układające się w kształt olbrzymich lodołamaczy czy szaf dla wielkoludów, wołają o pomstę do nieba.

KTO I PO CO ZESZPECIŁ TAK SALE ZAMKOWE?

PRZYKRO powiedzieć, ale przedstawiciele szczecińskiego oddziału Związku Artystów Plastyków. Dyrekcja Zamku oddała sale wystawowe i klubowe dla ekspozycji Festiwalu Sztuki, który otwarty zostanie tu 21 bm. i zgromadzi kilkaset prac malarskich, rzeźbiarskich i graficznych plastyków z całej Polski. Owe „mury obronne" wznosi się więc dla festiwalowej ekspozycji w celu zyskania miejsca na rozmieszczenie wystawowych eksponatów.

NO, dobrze, ale dlaczego przy tej okazji uprawia się wandalizm, kaleczy się zabytkowe ściany 10-centymetrowymi gwoździami (dowód rzeczowy w posiadaniu redakcji), obijając tynki?

Czy projektantowi przyszłej ekspozycji nie przyszło poza tym do głowy, że świetnie można zaprojektować nowoczesną oprawę wystawy (chociażby lekkie stelaże) w zabytkowym wnętrzu bez szkody estetycznej zarówno dla jednej jak i drugiej strony? Kto był w komisji, która musiała przecież zatwierdzić postawienie owych „murów obronnych"?

JEST jeszcze czas, żeby rzecz naprawić chociażby od strony estetycznej, dobrego smaku, (bo dziury w ścianach już są). Pamiętajmy, że jest to Festiwal Ogólnopolski, który zgromadzi w Szczecinie gości z całego kraju, wycieczki, turystów.

CHYBA stać nas na to, żeby zaprezentować dobrą nowoczesną ekspozycję w starej zabytkowej architekturze naszego Zamku Książąt Pomorskich W CAŁEJ JEGO KRASIE.

AGATA

W „Delikatesach" nie obowiązuje...?

ZDAWAŁOBY się, że sprawy reklamacji dotyczące złej jakości towarów nabytych w sklepach handlu uspołecznionego na tyle zostały wyjaśnione, że klienta nie czekają żadne przykre niespodzianki.

Niestety, widocznie w „DELIKATESACH" przepisy nie obowiązują. Do sklepu przy ul. Bolesława Krzywoustego klient przyniósł kilogramową puszkę zepsutego soku pomidorowego, produkcji włocławskiej, nabytą kilka godzin przedtem. Niestety, reklamacja nie została uwzględniona, ekspedientka, zastępująca kierowniczkę nie chciała klienta dopuścić do telefonu, nie użyczyła książki życzeń i zażaleń, radziła natomiast, by przyszedł, jak będzie kierowniczka. Kiedy będzie — nie wiadomo. Później wpadła na lepszy pomysł: „To niech pan idzie do dyrekcji!" — poradziła.

SŁUSZNIE, należało iść do dyrekcji, ale już nie tylko ze skargą na złą jakość towaru, ale na personel, który albo nie zna obowiązujących przepisów, albo nie chce ich respektować. I wtedy może dyrekcja by pomogła.

A MOŻE uczyni to jeszcze?...

(top)